

Minister spraw zagranicznych Belgii

Pierre Harmel

przybył z wizytą do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego przybył 5 bm. do Warszawy z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Belgii - Pierre Harmel.

Min. Harmel złożył po przybyciu oświadczenie dla PAP, Polskiego Radia i TV. Stwierdził, że jest szczególnie radosny, iż znalazł się znów na ziemi wielkiego narodu i wielkiego kraju - Polski, która tyle razy w historii zadziwiła świat swoim bohaterstwem i wiarą w swoją przyszłość.

wam to przez całe życie we wspomnieniach, pełen podziwu“.

W tym samym dniu min. Pierre Harmel złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych PRL Adamowi Rapackiemu.

Następnie odbyły się rozmowy oficjalne między min. Rapackim i min. Harmelem.

„Minęły 2 lata - przypomniał - od chwili, gdy miałem zaszczyt być gościem marszałka Sejmu, zapoznać się - na północy i południu, na wschodzie i zachodzie naszego kraju - z rozkwitem każdej dzielnicy Polski. Zacho-

Delegacja gospodarcza DRW w Moskwie

W poniedziałek przybyła do Moskwy rządowa delegacja gospodarcza Demokratycznej Republiki Wietnamu z wicepremierem rządu DRW, Le Thanh Nghi na czele.

Wywiady „Dziennika“

W kularach sejmiku matematyków

Jak już donosiliśmy, w Łodzi toczą się obecnie 7-dniowe obrady matematyków - specjalistów z zakresu funkcji analitycznych. Jest to konferencja ogólnopolska, wzbogacona ponadto udziałem kilkunastu wybitnych przedstawicieli z zagranicy.

mi przewodniczący konferencji, prof. dr Franciszek Leja z Uniwersytetu Jagiellońskiego - to jeden z najważniejszych działów matematyki, pozostający zarazem w niezwykle ścisłych związkach z współczesną fizyką i technika.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Z ostatniej drogi Jana Kiepury



W dniu 2 bm. specjalnym samolotem przywieziona została do Warszawy trumna ze zwłokami Jana Kiepury. Zgodnie z ostatnim życzeniem znakomitego śpiewaka, jego zwłoki złożone zostaną na cmentarzu Powązkowskim. Wraz z trumną przybyła do Warszawy żona Kiepury Marta Eggerth oraz dwaj synowie.

Na zdjęciu: żona Jana Kiepury wraz z dwoma synami wysiada z samolotu na lotnisku Okęcie.

CAF - Szyperko

W bm dodatkowe egzaminy do PWSP

W drugiej połowie września br. - jak podaje PAP - w państwowych wyższych szkołach pedagogicznych odbędą się dodatkowe egzaminy na niektóre kierunki studiów. Według danych z lipca br. uczelnie te mogą jeszcze przyjąć około 300 słuchaczy.

Do egzaminu mogą przystąpić jedynie ci kandydaci, którzy zdali na studia i nie zostali przyjęci.

DZIENNIK ŁÓDZKI



Łódź, wtorek 6 września 1966 roku

Rok XXI

Nr 212 (6139)

- Lepsze zaopatrzenie w surowce i materiały
- W ciągu 6 miesięcy br. przeznaczono około 700 lokali na warsztaty

Rzemieślnicze przemiany

Według ostatnich danych Związku Izb Rzemieślniczych, w końcu czerwca br. czynnych było w całym kraju prawie 145 tys. zakładów rzemieślniczych, zatrudniających ponad 262 tys. osób. W ciągu 5 miesięcy przybyło ponad 6 tys. warsztatów i około 7,5 tys. zatrudnionych. Nastąpiło zatem oczekiwane od dawna w wyraźne rozszerzenie działalności

Spółdzielczość Zaopatrzenia: Zbytu w II kwartale br. (337 mln. zł, wobec 254 mln. zł w I kwartale). Niemniej występują w dalszym ciągu braki i rażące zaniedbania.

Te korzystne zmiany są wynikiem przyznanych rządowi różnego rodzaju ulg i

ulątwień, a przede wszystkim bardziej prawidłowego ich stosowania w praktyce przez rady narodowe. Znajduje to m. in. odzwierciedlenie w zlagodzeniu trudności lokalowych, które stanowią tradycyjną piętę achillesową w działalności rzemieślniczej. W okresie 6 miesięcy br. rzemieślnicy otrzymali z przydziału rad narodowych około 700 lokali na warsztaty, podczas gdy w całym ub. roku przydzielono ich ogółem 440.

Mimo zmian na lepsze, rozwojowa droga rzemiosła nie jest jeszcze zupełnie prosta i gładka. Są wypadki, kiedy władze terenowe nie przestrzegają wydanych zarządzeń. Tak np. w pow. Kutno (woj. łódzkie) murarz na wsi zwrócił się do władz finansowych o zwolnienie od podatku obrotowego i dochodowego z tytułu prowadzenia zakładu, który zamierzał otworzyć. Wbrew istniejącym przepisom, otrzymał odpowiedź odmowną. Niektóre izby rzemieślnicze informują o utrzymujących się jeszcze gdzieś tendencjach do nie uzasadnionego podwyższania wymiaru stawek podatku wycieczek, przy nie zmieniających się w tym czasie warunków zatrudnienia.

Obserwuje się pewną poprawę w zaopatrzeniu rzemiosła w surowce i materiały. Potwierdzeniem tego jest wartość surowców dostarczonych rzemiosłu przez Rzemieślniczą

Ziemia drży w Taszkencie

Jak donosi TASS, w Taszkencie zarejestrowano w poniedziałek wieczorem nowy wstrząs podziemny, o sile 5 stopni według skali 12-stopniowej. Epicentrum, tak jak poprzednio, znajdowało się w śródmieściu stolicy Uzbekistanu. Ognisko wstrząsu leżało na stosunkowo niewielkiej głębokości.

Decyzja Rady Ministrów

- ★ Podwyższenie zasiłków szpitalnych dla samotnych pracowników
- ★ Rozszerzenie uprawnień do zasiłków rodzinnych dla uczących się dzieci

Na wniosek CRZZ, Rada Ministrów powzięła decyzję o podwyższeniu zasiłków szpitalnych, otrzymywanych przez samotnych pracowników oraz o rozszerzeniu uprawnień do zasiłków rodzinnych na dzieci pobierające naukę. Zasiłki szpitalne, które przysługują pracownikom nie mającym nikogo na utrzymaniu zostały podwyższone o leczenie szpitalnego z 14 proc. na 25 proc. przeciętnego zarobku i z 20 proc. na 30 proc. w czasie pobytu pracownicy w zakładzie położniczym oraz w okresie leczenia szpitalnego z powodu wypadku pod ziemią.

Decyzja ta dotyczy głównie pracowników fizycznych, którzy - jak wiadomo - w okresie choroby otrzymują od pierwszego dnia niezdolności do pracy zasiłek z ubezpieczenia społecznego.

Rozszerzenie uprawnień do zasiłków rodzinnych na dzieci pobierające naukę polega na przyznaniu prawa do zasiłku także na te dzieci, które po ukończeniu szkoły średniej uczą się nadal w różnych szkołach pomaturalnych, nie będących jednak szkołami wyższymi. Obowiądy decyzję rządu obowiązują od 1 września br.

Święto plonów



Pirackie naloty na DRW

Amerkański rzecznik wojskowy potwierdził zestrzelenie w niedzielę czterech samolotów USA nad Wietnamem północnym. Rzecznik powiedział, że trzy z nich zostały zestrzelone w okolicach Hanoi, czwarty zaś - w pobliżu miasta Dong Hoi. Czterech pilotów uznano za zaginionych.

W związku z poprawą pogody Amerykanie dokonali w niedzielę 134 pirackich nalotów na DRW, bombardując głównie okolice Thanh Hoa i Hanoi.

Tymczasem wietnamska agencja prasowa doniosła o zestrzeleniu następnych 4 samolotów nad DRW. Przywódcą duchownych buddyjskich, Thien Hoa, wysłał depesze do prezydenta Johnsona i sekretarza generalnego, U Thanta, w których informuje, że stan zdrowia innego przywódcy buddyjskiego, Tri Quanga, który głoduje już 90 dni, jest bardzo ciężki. Przywódcą buddyjski przyznał, że Tri Quang rozpoczął strajk głodowy 7 czerwca na znak protestu przeciwko polityce amerykańskiej w Wietnamie.

Sierżant armii amerykańskiej w Wietnamie południowym, Paul Robinson, usiłował w poniedziałek zastrzelić w sąjgonie taksówkarza, gdy ten zwrócił się do niego o załatwienie za kurs.

ZRA wobec decyzji U Thanta

Bliskowschodnia Agencja Prasowa MEN komunikuje, że minister spraw zagranicznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej M. Rijad, wysłał w niedzielę do U Thanta pismo, w którym wzywa go do zmiany decyzji i ubiegania się o ponowny wybór na sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych.

Kolejny „próg“ w polskiej chemii - przekroczony

Produkujemy ponad 2 tys. ton amoniaku w ciągu doby

Od kilku dni produkcja amoniaku - po raz pierwszy w historii polskiej chemii - przekracza 2 tys. ton w ciągu doby. Mniej niż 3 tygodnie wystarczyłyby obecnie, aby wyprodukować więcej tego cennego związku, niż przed wojną w ciągu roku. W br. zakłady przemysłu azotowego wytworzą ponad 600 tys. ton amoniaku, a w 1967 r. - 890 tys. ton.

Do wyrobu amoniaku używane są coraz większe jednostki. W Puławach pracują prawdziwe giganty, wytwarzające w ciągu doby 300 ton amoniaku. Każdy taki konwerter - z dwóch już uruchomionych - wytwarza 4 razy więcej amoniaku niż przedwojenna fabryka azotowa w Mościcach.

Odpowiedź Johnsona na przemówienie de Gaulle'a w Phnom Penh

Prezydent Johnson, który odbywa obecnie przedwyborcze tournée po kilku stanach USA, przybył w poniedziałek do Lancaster w stanie Ohio, gdzie wygłosił przemówienie, mające stanowić odpowiedź na wystąpienie prezydenta de Gaulle'a w Phnom Penh. Prezydent de Gaulle zaznaczył wówczas, że warunkiem negocjacji w sprawie Wietnamu

jest zobowiązanie się Stanów Zjednoczonych do wycofania sił zbrojnych z Wietnamu po ludzkim w odpowiednim, określonym terminie.

Zgodnie z przyjętym systemem, Johnson oświadczył, że Stany Zjednoczone gotowe są ustalić dokładne terminy wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu, zależnie to jest jednak od postępowania DRW i zaprzestania rzekomej „infiltracji“.

Druga sprawa poruszona przez Johnsona był problem redukcji sił amerykańskich stacjonujących w Europie. Johnson wskazał, że Stany Zjednoczone nie noszą się z takimi zamiarami i że decyzje w tej sprawie będą zależały od wielu czynników, m. in. od redukcji sił ZSRR w Europie.

Prezydent USA zwrócił się jednocześnie pod adresem Związku Radzieckiego i ChRL, twierdząc, że niezależnie od aktualnego konfliktu w Wietnamie „należy dążyć do pojednania, które doprowadziło by do irwalego pokoju“. Powołał on tezę „budowania mostów“ łączących Wschód z Zachodem.

Protest ChRL

Jak donosi agencja Nowych Chin, w poniedziałek 29 sierpnia amerykańskie samoloty wojskowe zaatakowały małe chińskie statki towarowe, płynące normalnym kursem w zatoce Bac Bo. Jeden z nich zatopił, a drugi uszkodził, zabijając dziewięciu chińskich marynarzy, a siedmiu raniąc.

ChRL kategorycznie zaprotestowała przeciwko tym pirackim aktom lotnictwa amerykańskiego.

Agencja informuje również, iż nie jest to sporadyczny wypadek i że ostatnio samoloty USA krążyły na niewielkiej wysokości nad statkami i łodziami rybackimi na pełnym morzu, a jedna flotylla łodzi rybackich nawet obrzucała bombami, nie wyrządzając jednak szkód.

Skrót przemówienia Wł. Gomułki wygłoszonego na Centralnych Dożynkach w Warszawie w dn. 4 bm. - str. 2

FOTOAKTUALNOŚCI ŁÓDZKIE

Elektromagnetyczna przewijarka

Wczoraj uruchomiono w ZPB im. Marchlewskiego przewijarkę laboratoryjną produkcji holenderskiej, - aparat „OnaliteX“ - zakupioną na Targach Poznańskich a przeznaczoną do badania jakości przędzy m. in. do wytapywania tzw. - błędów ukrytych - działającą na zasadzie elektromagnetycznej. Kondensator rejestruje zmiany zachodzące w grubości przędzy przy pomocy impulsów elektrycznych. ZPB im. Marchlewskiego są pierwszymi zakładami w kraju, które otrzymały do swego laboratorium tak precyzyjny aparat. Na zdjęciu loharantka Jadwiga Baraniecka przy badaniu jakości przędzy.

Foto: L. Olejniczak



Naczelne zadanie polskiego rolnictwa - samowystarczalność w zakresie produkcji zbóż

Przemówienie Wł. Gomułki na centralnych dożynkach w Warszawie (Skrót)

W niedzielę w Warszawie, na Stadionie Dziesięciolecia, odbyły się obchody centralnych dożynek, na których wygłosił przemówienie Władysław Gomułka.

W tym uroczystym dniu słemy słowa uznania i podziękowań dla chłopów i robotników rolnym, agronomom i mechanizatorom, pracownikom zaplecza naszego rolnictwa — wszystkim, którzy swym trudem przyczynili się do tegorocznych pomyślnych plonów. Dziękujemy także żołnierzom i młodzieży z ochotniczych hufców pracy za pomoc jakiej udzielili rolnikom w trudnym czasie żniw. Szczególne wyróżnienie i gorące podziękowanie należy się kobietom wiejskim, które w napiętym okresie prac polowych nosiły na sobie podwójne brzemie robót gospodarskich.

Tegoroczne obfite opady deszczowe w okresie żniw i duży obszar wyłęgłego zboża utrudniały zbiory. W wielu okolicach kraju ludzie musieli pra-

ca swych rąk zastępować maszynami. Ale br. w rolnictwie, pierwszy rok nowego planu 5-letniego zaliczyć należy do lat pomyślnych.

Sredniokrajowe plony zbóż i rzepaku z hektara nie osiągnęły wprawdzie wysokiego poziomu ubiegłorocznego, lecz globalna produkcja rolnicza w rolnictwie będzie w br. większa niż w r. ub. Składają się na to wysokie zbiory siana i to siana dobrej jakości oraz zapowiadające się większe niż w roku ub. plony okopowych — ziemniaków, buraków, a także roślin pastewnych. Wzrosło pogłowienie zwierząt, zwłaszcza pogłowienie bydła, a wraz z tym produkcja wołowiny i udój mleka. Zwiększone zasoby paszowe rokurają dalsze postępy w hodowli.

Naczelny zadaniem naszego rolnictwa jest uzyskanie samowystarczalności w zakresie produkcji zbóż. Mimo poważnego wzrostu plonów gładnie

to nie zostało jeszcze rozwiązane. Chcemy je rozwiązać i z pewnością rozwiążemy w okresie najbliższych kilku lat.

Kolejnym bardzo ważnym zadaniem rolnictwa jest przyspieszenie rozwoju hodowli bydła oraz związanej z nią produkcji mleka i żywności włoowej. W ciągu ub. roku gospodarczego pogłowienie bydła wzrosło o 4,4 proc., w tym pogłowienie krów o 1,5 proc.

Dzisiejsze ogólnopolskie dożynki obchodzimy w roku wielkiego jubileuszu Tysiąclecia historycznych dzieł Państwa Polskiego.

Nigdy nie zapomniemy — powiedział Wł. Gomułka w dalszej części przemówienia — tragicznego września sprzed 27 lat, kiedy Niemcy hitlerowskie napadły na nasz kraj. Nie możemy zapomnieć tym bardziej, że w Niemczech zachodnich po nowale odrodził się agresywny militarystyczny prąd, który marzy o odwecie, o zawładnięciu bronią jądrową, o likwidacji pokojowego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej — o zbudowaniu wielkich imperialistycznych Niemiec — jak mówili w 1937 r. i nie o to chodzi, że plany te są jak baloniki naplone powietrzem. Chodzi o to, że polityka rządu bostońskiego w Europie, obliczona jest na otwory zbrojny konflikt światowy.

Pokojowi w świecie zagraża dzisiaj szczególnie agresja amerykańska w Indochinach.

Ani Polska ani inne kraje socjalistyczne, jak to zadeklarowały na niedawnej naradzie w Bukarzesie, nie pozostawiają narodu wietnamskiego bez pomocy.

Prowadząc pokojową politykę musimy być jednocześnie czujni, musimy coraz mocniej zespalać siły naszego kraju z siłami naszych sojuszników, z siłami Związku Radzieckiego i wszystkich państw Układu Warszawskiego, musimy nieustannie wzmacniać siły Polski Ludowej, przede wszystkim poprzez realizację naszych planów gospodarczych.

W tym rolnicy, jesteście obok klasy robotniczej i inteligencji budowniczymi tej siły.

Niech w nowym roku gospodarczym wasz ołtarz trud przyniesie jeszcze pomyślniejsze wyniki i jeszcze piękniejsze plony.

W kularach sejmiku matematyków

(A) Dokończenie ze str. 1

— Czy można by więc powiedzieć, że funkcje analityczne są obecnie w matematyce kierunkiem tak „wzjętym”, jak np. w przypadku biochemii — kwasy nukleinowe?

— Owszem, to dość trafne porównanie. Są bowiem nasze wyniki podstawą bądź po-

mocą dla rozwoju wielu dziedzin nauki, a między innymi: aerodynamiki, teorii lotów kosmicznych, fizyki jądrowej, teorii kwantów, itd.

Stąd też obserwujemy w świecie coraz większe zainteresowanie tym działem matematyki. Wielka międzynarodowa konferencja „funkcji” odbyła się w roku ubiegłym w Erywaniu, w roku 1957 obchodziliśmy w Finlandii pod patronatem UNESCO. W Polsce spotykamy się regularnie co 4 lata. Obecna, łódzka konferencja jest czwartą z kolei, a trzecia w obszarze międzynarodowej.

Wśród naszych gości zagranicznych pragnąłbym wspomnieć przede wszystkim prof. Stefana Bergmana ze Stanford University w Kalifornii, Polaka z pochodzenia. Jest on inicjatorem nowej dziedziny badań — teorii funkcji analitycznych wielu zmiennych oraz twórcą pojęcia funkcji jądrowej, która znajduje coraz powszechniejsze zastosowanie.

SPORT ■ z ostatniej chwili

W Praskim Pałacu Sportowym w Parku im. J. Łuczaka rozpoczęły się w niedzielę finały VI mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn. W inauguracyjnym spotkaniu finału „A” Rumunia pokonała po bardzo zaciekłej walce NRD 3:1 (15:11, 15:9, 15:12, 15:11).

Następne spotkanie Japonia — Jugosławia wygrali siatkarze japońscy 3:2 (15:12, 8:15, 15:5, 6:15, 15:13).

W trzecim meczu spotkali się dwaj główni pretendenci do tytułu mistrzowskiego, jego obrońcy siatkarze ZSRR i wicemistrzowie świata Czechosłowacy. Mecz ten, podobnie jak poprzednie miał bardzo zaciekły przebieg i po ponad 2 godzinach zakończył się zasłużonym zwycięstwem ZSRR 3:2 (14:16, 15:12, 15:9, 6:15, 15:14).

W ostatnim meczu niedzielakom Polski po słabej grze przegrała z Bułgarią 2:3 (15:5, 15:10, 6:15, 11:15, 11:15).

W spotkaniach finału „C” o miejsca 17-22 Kuba wygrała z Finlandią 3:0, a Francja pokonała NRD także 3:0.

W pierwszym meczu finału „B” o miejsca 9-16 w Paryżu Belgia wygrała z Turcją 3:1.

Z SĄDU Sprawy 400-tysięcznych nadużyć staną przed sądem

Do Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi wpłynął akt oskarżenia przeciwko Ryszardowi Piskorskiemu (Gazetowca 46) i Annie Albinie Rutowicz (Józefa 3).

Oboje: Piskorski jako główny księgowy, a Rutowicz — kassierka zarządzały gospodarką finansową Rolniczego Zespołu Spółdzielczego Olechów — Glinnik. Wykorzystując swoje zawodowe uprawnienia i nadużywając leh. drogą rozmaitych oszustw, niedopełnień, bądź przekroczeń obowiązków przyczyniły sobie w czasie od 1 grudnia 1963 r. do września 1965 r. na szkodę wspomnianego Zespołu Olechów sumę nie mniejszą jak 448 tys. zł.

L.w.

Dnia 2 września 1966 r. po krótkich cierpieniach zmarł w Bogu naukochański tatus, brat przeżywszy lat 44

S. + P.

Tadeusz Szlakowski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 6. IX. br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzymskiego, na Dołach, o czym zawiadamiają pogrzebiarze w Słobkim smutku i bólu

DZIECI, SIÓSTRY BRACIA I RODZINA

2 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 212 (6159)

POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie umiarkowane z przelotnymi opadami. Temperatura rano 10 st. C., maksymalna ok. 19 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich. Jutro pogoda bez zmian.

Import winogron

Wcześniej niż zazwyczaj ukazali się w tym sezonie na rynku importowane winogrona. Pierwsze partie tych owoców nadeszły z Węgier.

Cena pierwszych winogron ustalono na 12 zł za kilogram. W roku ubiegłym wynosiła ona 15 zł.

Amerkańska pisarka pisze o Łodzi

Ostatnio bawiła w Łodzi, przejazdem na XVIII Międzynarodowy Kongres Psychologów w Moskwie, Irene Jerison — amerykańska pisarka, publicystka i wykładowca na Uniwersytecie Antiocha. Udzieliła ona przedstawicielom naszej redakcji wywiadu, który zamieszczamy poniżej.

— Przeglądając niedawno „The Atlantic Monthly” natknąłem się w jednym z jego numerów na pani opowiadanie „Porą kapeluszy”. Akcja tego opowiadania dzieje się w Łodzi. Czy jest to jedyny utwór napisany przez panią, a tematycznie związany z naszym miastem bądź Polską?

— Nie, zaż w około 10 moich opowiadaniach sję umieściłam w Polsce, w tym w dwóch w Łodzi. Napisałam również dla telewizji amerykańskiej sztukę dramatyczną osnutą na pewnych wydarzeniach, które miały miejsce w Polsce w ponurą noc okupacji hitlerowskiej oraz opracowałam — według książki Erica Kelly — scenariusz filmowy, który jest odzwierciedleniem pięknej legendy o hejnałce mariackiej.

— Można więc powiedzieć, że Polska i jej dzieje to podłoże dla pani literackiej twórczości. Ale jak do tego doszło, iż zainteresowała się pani właśnie naszym krajem?

— Z Polską związała mnie szczególnie II wojna światowa, podczas której przeżyłam tu wiele ciężkich chwil.

— Teraz może trochę niedyskretne pytanie — co obecnie ma pani na warszacie literackim?

— Scenariusz filmowy, a popowrócie do Stanów chcę opublikować na łamach prasy amerykańskiej kilka reportaży o Polsce 1966 roku.

Jak zdobyć lub uzupełnić kwalifikacje zawodowe

Na ten temat rozmawiać będą z naszymi Czytelnikami w czwartek, 8 września w godz. 13-14.30 przez NTU 303-04 dyrektor Uniwersytetu Robotniczego ZMS

mgr Zenon Miller

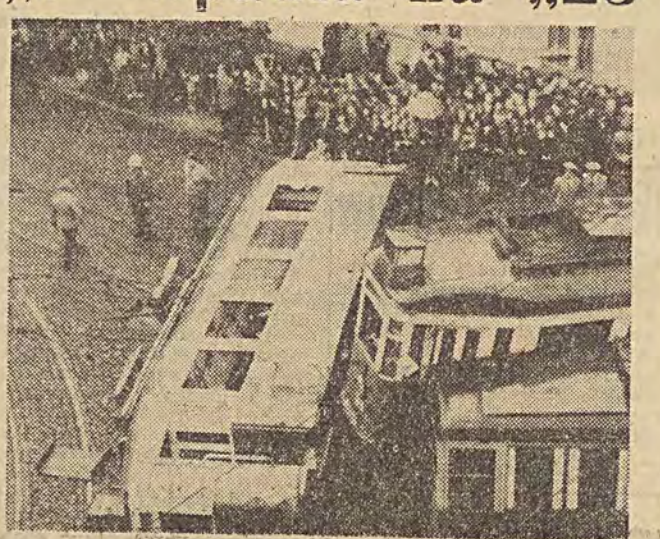
i zastępcą dyrektora do spraw szkolenia zawodowego

mgr inż. Henryk Pilariski

Proponujemy tematy:

- Δ Kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie
- Δ Kursy kwalifikacyjne w zakresie przygotowania do zawodu, zdobycia tytułu robotnika wykwalifikowanego oraz mistrza
- Δ Kursy dla członków Brygad Pracy Socjalistycznej
- Δ Szkolenie w zakresie bhp i inne

Poważna katastrofa tramwajowa na ulicach Łodzi „7” wpadła na „23”



Wczoraj o godzinie 14.15 przy zbiegu ulic Gdańskiej i Zielonej w Łodzi miała miejsce poważna katastrofa tramwajowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą poważniejszych ofiar w ludziach. Na tramwaju linii „23” wpadł rozjeżdżony wóz linii „7”. Mimo bliskiego 50 m drogi hamowania „7” nie udało się zatrzymać w porę. Wszystko wskazuje, że w wa-

Aktualna sytuacja w spółdzielczości mieszkaniowej

Minał przeszło rok od wejścia w życie uchwał rządowych, precyzujących zasady nowej polityki mieszkaniowej, przede wszystkim w odniesieniu do budownictwa spółdzielczego. Na tym tle wiceprezes Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Tadeusz Lewandowski omawia w wywiadzie z przedstawicielem PAP aktualną sytuację w spółdzielczości mieszkaniowej.

— Wiemy już dość dokładnie, co nas czeka w najbliższych latach — stwierdza T. Lewandowski. — Prowadzona od połowy ub. roku rejeestracja kandydatów do spółdzielni pozwoliła nam bowiem ustalić przybliżoną liczbę osób pragnących otrzymać mieszkanie.

Dotychczas zarejestrowaliśmy w całym kraju ok. 290 tys. kandydatów. Charakterystyczne, że liczba rejestrujących się maleje z miesiąca

na miesiąc: w III kwartale ub. roku było ich 133 tys., w I kwartale br. — ok. 60,5 tys., a w II kwartale br. — już tylko ok. 25 tys. Sądząc, że osiągnęliśmy już pewną stabilizację w tej dziedzinie.

Jak było do przewidzenia, najwięcej kandydatów — blisko 70 tys. — zgłosiło się do spółdzielni warszawskich. Na drugim miejscu znalazło się woj. katowickie — 31.100 osób, dalej woj. gdańskie — 18.400, warszawskie — 17.600, Kraków i Łódź — po ok. 15 tys. osób.

Rejeestracja przyniosła szereg interesujących danych szczegółowych i tak okazało się, że ponad 246 tys. kandydatów reflektuje na mieszkaniu w spółdzielniach lokalnych, a tylko ok. 13 tys. we własnościowych (pozostali — w zakładowych, przyzakładowych i zresztach rodzinnych). Olbrzymia większość przyszłych spółdzielców pragnie mieć mieszkania o standardzie wyższym.

Sprawa ogromnie ważna, która także „wyszła” dzięki rejeestracji, jest synchronizacja planu budownictwa spółdzielczego na lata 1966-70 z potrzebami mieszkaniowymi w określonych rejonach kraju.

Afery Ben Barki ciąg dalszy

W poniedziałek po południu rozpoczęła się w pałacu sprawiedliwości w Paryżu proces sześciu oskarżonych o porwanie i przysposobienie zamordowanego przywódcy marokańskiej opozycji politycznej, Mehdiego Ben Barki. Głównymi oskarżonymi, marokański minister spraw wewnętrznych, generał Mohammed Utkir nie zasiadł na ławie oskarżonych — pisze w swym sprawozdaniu Agencja France Presse.

Ben Barki, przywódca marokańskiego „narodowego związku sił ludowych” porwany został 29 października 1965 r. w biały dzień z samego centrum Paryża. Choć zwłok jego nigdy nie znaleziono, ogólnie panuje przekonanie, że został zamordowany.

Z sześciu oskarżonych pięciu przyprowadzono z więzienia jeden (Finville) odpowiada z wolnej stopy.

Za bezpośredni udział w zbrodni odpowiadają: Antoine Lopez, agent francuskiego kontrwywiadu, jeden z organizatorów porwania, Louis Souchon i Roger Voitot — inspektorzy policji, którzy legitymując się swymi papierami uprowadzili Ben Barkę.

„Trąba powietrzna” nad pow. Podębice

Nad pow. Podębice przeszła wczoraj o godzinie 15 silna wichura, która objęła obszar szerokości 100 m. Od podmuchu najbardziej cierpieli mieszkańcy wsi w okolicach Podębic, Borki Lipkowskie, Bałdrzychów i miasto Podębice. Wichura trwała kilka sekund, a mimo to zniszczeniu uległo 15 domów mieszkalnych, 11 obór i 3 stodół. Straty finansowe ustali komisja PZU.

W Wyrębowie walały się drzewa porażone St. Zawadzkiego i L. Woźniaka. Pierwszego z nich przewieziono do szpitala. Ucierpiał w znacznym stopniu drzewostan. Stare drzewa walały się, jak podcięte kosa.

(kl)

L. P. Jensen w Polsce

W poniedziałek przybyła do Polski, na zaproszenie ministra handlu zagranicznego, rządowa delegacja gospodarcza Danii z ministrem handlu tego kraju Larsenem P. Jensenem na czele.

Rozpoznawczniał materiały szkalujące nasz kraj

Proces T. Lipskiego w Szczecinie

W poniedziałek stanął przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie — Tadeusz Lipski, z zawodu inżynier, mający obywatelstwo szwedzkie, narodowości polskiej, zamieszkały w Sztokholmie. Akt oskarżenia zarzuca T. Lipskiemu wrogą propagandę wobec Polski, rozpowszechnianie materiałów, broszur i wydawnictw szkalujących nasz kraj i władze, a ponadto nielegalne transakcje dewizowe oraz przemyt.

Jak wynika z aktu oskarżenia T. Lipski zawierał znajomości z przybywającymi do Skandynawii Polakami i nakłaniał ich do zabierania do kraju wrogich Polsce wy-

dawnictw. Równocześnie przewoził nielegalnie transakcje dewizowe. W grudniu ubiegłego roku Lipski został zatrzymany przez polskie władze celne. Znalaziono przy nim m. in. 32 szt. złotych 20-dolarówek. Upřednio przewoził on nielegalnie do Polski większe ilości zegarków, sacharyny i innych towarów.

Wrzaz z T. Lipskim na ławie oskarżonych zasiadło również 7 obywateli polskich zamieszanych w nielegalne transakcje doiarowe.

Przed sądem zeznaje ponad 50 świadków. Proces trwa.

Rozmawiał: MAREK REGEL

caja
owej
I kwartale
133 tys., w
ok. 60,5 tys.,
br. - już
Sądze, że
pewna sta-
dzienie.
zewidzenia,
tów - bli-
silo się do
wyskich. Na
malozio się
- 31.100
dańskie -
- 17.600,
po ok. 15
iosła zez-
danych
ak okaza-
6 tys. kan-
na miesz-
kach lokal-
ok. 13 tys.
(pozosta-
h, przyza-
niach bu-
dnorodzin-
większość
ców prag-
o stan-
e ważna,
la" dzieki
nchroniza-
stwa spół-
1966-70 z
kaniowymi
mach kra-

Kłopoty
spółdzielczego
wzrostu

Jest rzeczą zrozumiałą, że spółdzielczość - mimo ogromnego rozwoju organizacyjnego i wzrostu zadań - ma ograniczone możliwości działania. Ze więcej jest kandydatów niż mieszkań i dlatego część kandydatów będzie musiała poczekać na przydział mieszkań do roku 1970 i dłużej. Wszystkich potrzeb mieszkaniowych ludności nie zaspokoi do końca pięcioletki ani spółdzielczość, ani kwaterynki. I wreszcie, wraz ze wzrostem zadań i umasowaniem budownictwa spółdzielczego, występują "kłopoty wzrostu"; a wśród nich formalizacja i biurokratyzacja stylu pracy itp. Nie ulega jednak również wątpliwości, że właśnie spółdzielczość mieszkaniowa musi bronić się przed tymi niebezpie-

PRZEJĘCIE PRZEZ SPÓŁDZIELCZOSC ZADAŃ GŁÓWNEGO INWESTORA BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO - TO FAKT DOKONANY, NIEDŁUGO PRAWIE CO DRUGIE BUDOWANE W MIEŚCIE MIESZKANIE, BĘDZIE MIESZKANIEM SPÓŁDZIELCZYM. JUŻ OBECNIE TWORZA SIĘ DO SPÓŁDZIELNI TASIEMCOWE KOLEJKI KANDYDATÓW Z KSIĄŻECZKAMI MIESZKANIOWYMI PKO W REKU. A NIEKTÓRZY Z NICH ZACZNA DOPATRYWAĆ SIĘ W SPOSOBIE ZALATWIANIA ICH SPRAW STYLU „KWATERUNKOWEGO”. CZUJĄ SIĘ TU BARDZIEJ PETENTAMI NIŻ KLIENTAMI SPÓŁDZIELCZOSCI MIESZKANIOWEJ.

Mieszkaniowy klient czy petent?

czestwami ze wszystkich sił.
Zobowiązania: jednostronne czy wzajemne?
Przed wszystkim - sprawa zobowiązań. Rzadkie są wypadki, kiedy klient (podkreślamy: klient, nie petent) spółdzielni mieszkaniowej nie uzbiera na czas żądanej kwoty i nie wpłaci jej na książeczkę PKO, a następnie nie przeleje na konto spółdzielni. Jego tajemnicą, w jaki sposób ją zgromadzi, kosztom jakich wyreczeń i pożyczek, bądź co bądź klient swoje zobowiązania dopełnia w ter-

minie. Natomiast wcale nie-rzadkie są wypadki, kiedy spółdzielnia - po zainkasowaniu pieniędzy - nie spieszy się z realizacją przyjętego zobowiązania w stosunku do spółdzielczego klienta. Człowiek oczekujący na mieszkaniu ma wprawdzie prawo domagać się przydziału mieszkania, ale zawarta umowa nie pociąga za sobą skutków prawnych, jeżeli... wyłonią się jakieś obiektywne, czy subiektywne przeszkody. Uchwała Rady i Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Polsce z czerwca 1965 roku wszystkie spółdzielnie w kraju zobowiązane zostały do przedkładaania projektów rocznych imiennych list przydziału mieszkań do zatwierdzenia powołanym przy prezydium rad narodowych komisjom do spraw koordynacji rozdziału mieszkań. Bez zgody tej komisji nie można nikomu przydzielić mieszkania (chodzi o uniknięcie nadużyć i nieprawidłowości sprzecznych z nową polityką mieszkaniową).

pracy? Ale nawet i w takim przypadku od spółdzielczości oczekuje się czegoś więcej niż najgorzej nawet sprawnego urzędowania. Istotą urzędowania jest załatwianie przez każdego urzędnika spraw leżących w jego zakresie i mieszczących się w granicach jego kompetencji. Tymczasem urzędnik spółdzielczy musi być działaczem i jednocześnie kontrahentem umowy o charakterze finansowym, z tytułu której obowiązują go wysokie obowiązki moralne w stosunku do klienta. Bo klient ten będzie później - po wprowadzeniu się do nowego mieszkania - w określony sposób wywiązywał się ze swoich zobowiązań finansowych i moralnych wobec spółdzielni, zależnie od tego jakie sobie wyrobi zdanie o solidności tejże spółdzielni.

W polskiej kolekcji wiodącej
- wszystkie sezony, kolorv, długości

Moda jesienno - zimowa dla każdego wieku i urody
(Korespondencja własna)



Na zdjęciu płaszcz wełniany zapinany z boku - bardzo oryginalny w kroju z wysokim, modnym, skósnie ciętym kołnierzem.

seledynowe i kanarkowe płaszcze jesienne zyskały równe prawo obywatelstwa z szarymi, brązowymi i ciemnozielonymi.

WEZ SFATYGOWANY ŁA-SZEK...

Po raz któryś z rzędu moda usiłuje wyłansować na jesienne przedpołudnia suknie fartuchowe zwane bezrękawnikami. Tym razem jednak nie zadawała się klasycznym wycięciem, półokrągłym albo karo, na prostych szelkach. Popuściła wodze fantazji - każdy wykroj "fartucha" jest dozwolony. Suknia tego typu może się więc składać z dwóch połówek, spiętych na ramionach i, umocowanych w tali przy pomocy szerokiego paska. Może być wycięta na podobieństwo jednoczęściowych kostiumów kąpielowych z głębokimi "zatokami" na wysokości zebra. Może mieć dekol w zabki szpiczaste i okrągłe itd. Dla osób praktycznych - jedyna okazja do noszenia, po przeróbce, jakiegoś staregołaszka. By-

Od wielu już lat próżność mody nie dawała kobietom tyle pola do osobistej inwencji. Prezentowane przez "Modę Polską" charakterystyczne cechy jesienno-zimowego kroju, barw i dodatków nie mieszczą się w żadnych ścisłych konwencjach. Oczywiście, suknie i spodnice nie powinny zasłaniać kolan, a w tali nie trzeba sukienki przecinać - jeśli jednak ktoś z pań uzna, że jej to odpowiada, nie straci praktycznej i estetycznej wartości przynajmniej do... przyszłej jesieni. Duża ulga dla domowych budżetów i trochę oddechu od żmudnych poszukiwań tkanin czy konfekcji.



Na zdjęciu: spokojny, jak zawsze styl Coco Chanel moż na zobaczyć w tym utrzymanym w szarym kolorze kostiumie, który uzupełnia biała bluzka. Coś dla kobiet o wyrobionym smaku.

SZYNELE - NIE!

"Moda Polska" pokazała w swojej kolekcji również kilka płaszczy o kroju szyneli i długości do połowy łydki. W ten sposób moglibyśmy osobście przeżyć wstrząs, o jakim pisała korespondentka z Paryża. Surowe, ciemnoszare płaszcze diorowskie tak rażąco odbijały od pogodnego tonu całej kolekcji, że mimo praktycznych walorów (ciepłe, nie brudzące) nikogo nie zachęciły do pójścia w ślady ich kreatora.

"WYKOŃCZ GO WAŁKIEM!"

Są trzy charakterystyczne szczegóły w modzie jesienno-zimowej: wykonanie płaszczy, sukienek, spódnic i żakietów, nierówny obwód dołu oraz "bombki choinkowe". Jako wykończenie obowiązują - tutaj

moda jest bezwzględna - rodzaj wąskiego wałka z tego samego materiału co płaszcz, sukienka lub żakiet czy spódnica. Wałeczkiem wykonujemy z reguły dół stroju, czasem także wycięcie przy szyi i rękawie. Dzięki temu wszystko co nosimy trochę odstaje od ciała i nawiązuje do kosmicznych modeli André Courrèges.

Nierówny obręb dołu - z reguły dłuższy z tyłu, albo wydłużony na jednym z boków - pozwoli kobietom mniej pedantycznym w sprawach ubrania wyglądać jak prawdziwe modnistki.

Wreszcie "boules de Noel", czyli bombki choinkowe. Są to stosunkowo duże kulki, najczęściej z masy perłowej lecz także z metalu, drewna itp., które przypinamy do uszu jak bombki, nawiązujemy na łacińszek jako naszyjnik, przyszywamy w miejscu zapiecia jako guzik. Klądzimy we włosy jako ich wieczorową ozdobę. "Bombki" zupełnie zakasowały op-artone ozdoby z plastiku - i w ogóle moda odwróciła się od "czystego" plastiku, zastępując go imitacją pereł, szlachetnych metali, drogocennych gatunków drewna itp.

IRENA FRACKOWIAK



Na zdjęciu: supernowoczesna sylwetka charakteryzuje ta trochę zabawna całość. Najpierw wkłada się wełniany, dopasowany kombinizon. Na to zaś krótka wełniana sukienka z fantazyjnymi wycięciami. Całość uzupełnia kask kosmiczny. W sumie kostium w stylu astronautycznym.

CAF - Langda

Zdarły się opony...



...podczas urlopowych poćróż po kraju. Szczęśliwie udało się kupić nowe. CAF - UCHYNIAK

Zamiast do ścieków, do... pralni?
Kolorowy kongres Wytwórcy „Pasikonika” pilnie poszukiwany

"Tri" używa się nie tylko do czyszczenia garderoby. Środek ten służy również do czyszczenia maszyn. Zakłady przemysłowe zużywają go w dużej ilości. Zostają jednak odpady i to poważne, sięgające 30 proc. Można je ani główny Ani użytkownicy, ani główny dostawca, Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu, nie interesują się jednak powtórnym przerobem odpadów. Odprowadza się je do kanałów ściekowych. Czy nie należałoby raczej zorganizować sprzedaży tych odpadów pralniom? Wiele z nich we własnym zakresie regeneruje zanieczyszczone po praniu "Tri" i posiada odpowiednie do tego celu urządzenia. Mogłyby je z powodzeniem wykorzystywać do odpadów fabrycznych. A uczyniłyby to chętnie, bo "Tri" jest artykułem deficytowym.

w Polsce międzynarodowy kongres, którego celem jest wymiana doświadczeń w dziedzinie stosowania metod przerobu włókien chemicznych i barwienia ich. Na porządku dziennym jest również sprawa nowoczesnych metod przy wykańczaniu wyrobów z włókien chemicznych. W kongresie weźmie udział 400 fachowców. Może w wyniku tego zjazdu nareszcie dołączymy się bardziej interesującej palety barw w naszych tkaninach i dzianinach.

Go robić?

Co mają więc robić spółdzielcy, gdy nie z ich winy opóźnia się przydział mieszkań? Nawet i w takim przypadku muszą oni poczuwać się do odpowiedzialności za terminowe załatwienie spraw swoich członków. Muszą nalegać i zabiegać o to, aby opóźnień takich nie było. Spółdzielczość jest - i musi pozostać - finansowo samowystarczalna, nie może sobie więc pozwolić na zatrzaśnięcie właściwego charakteru, nie może wyzbyć się cech ruchu gloszącego czynnie potrzebę solidarnego regulowania zobowiązań, nie może liczyć na dopłaty ze skarbu państwa, ani na to, że bez względu na postępowanie z członkami, ci nie zmienią o niej zdania. Nie może sobie pozwolić krótko mówiąc na "kwaterynkowy" styl pracy. A już w żadnym razie nie może lekceważyć coraz liczniejszych klientów.

ANDRZEJ TOKARCZYK

W październiku odbędzie się

KONGRES KULTURY POLSKIEJ

Sztuka, technokraci, upowszechnienie

Rozmawiamy z rektorem PWSSP - doc. Z. Głowackim

REKTOR ŁÓDZKIEJ PWSSP DOC. ZDZISŁAW GŁOWACKI ZAPROSZONY ZOSTAŁ NA KONGRES KULTURY POLSKIEJ PRZEZ MIN. KULTURY I SZTUKI. NASZA ROZMOWA PRZEDKONGRESOWA DOTYCZY SPRAW ZWIĄZANYCH Z UPOWSZECHNIENIEM SZTUKI.

- Sądze - mówi Z. Głowacki - że powinniśmy zacząć od ustaleń, które pozwolą jasno postawić problem.

A więc - że w dobie współczesnej sztuka użytkowa i sztuka "nieużytkowa" stały się społeczną potrzebą, koniecznie. Wynik procesu upowszechniania zależy jednak nie tylko od twórców lecz i także - w znacznej mierze, jeśli chodzi np. o sztukę użytkową, od warstw technokratycznych. Zaangażowane są one w bezpośredni kontakt ze sztuką w procesach produkcyjnych, pozaprodukcyjnych... W gruncie rzeczy one decydują w jakim stopniu nasze życie codzienne nasycone będzie wytworami noszącymi w sobie większe wartości estetyczne. W sytuacji, kiedy sprawa upowszechnienia nie jest już tylko kwestią mecenatu lecz decyduje konieczność wiązania produkcji ze sztuką. Technokraci często dokonują wyboru...

ba o opracowanie oprawy plastycznej komitet obchodu święta jednej z branż przemysłowych. Przedstawiliśmy projekt efektywny (przy tej okazji Łódź zyskałaby dwie stałe rzeźby usytuowane na placach publicznych), w pewnych punktach miasta poza tym cićliśmy na okres kilku dni ustawić elementy, które same w sobie są już jakby współczesnymi rzeźbami - fragmenty starych transformatorów, wyłączników, izolatorów. Taka dekoracja naprawdę oddałaby rangę święta, byłaby też faktem estetycznym. Projekt odrzucono, tłumacząc że decyzję względami finansowymi. No, cóż - powiedzieliśmy sobie - trudno. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że realizacja innego projektu oprawy plastycznej, na który się zdecydowano, stereotypowego, kosztowała wcale nie mniej... Ot, co nas boli.

- Wiecej jeszcze jeden apel do opinii publicznej?

- Apelle nie zawiodą, jeśli nie będziemy się do nich ograniczać. Przecież i głos opinii publicznej sprawia, że powoli obiekta się w konkretny kształt nasze postulaty. Chodzi m. in. o to, by wydosłać się z obłotków partokularyzmu, zwrócić większą uwagę na łódzkie środowisko plastyczne, bo i ono przecież przynosi chwałę Łodzi. Myślmy o szerszym wyjściu na ogólnopolskie wody choćby przez organizowanie imprez o zasięgu krajowym. Jak na razie brak nam dla nich np. salonu wystawieniowego - poczyna nas to, że mówimy o nim coraz częściej. Myślę, że i kongres pomoże nam w realizacji zamierzeń.

CAF - Langda

Ten wzrost wymagań jest chyba pocieszający - mu si on w efekcie doprowadzi do dalszego podniesienia poziomu. On przecież określa potrzeby rynku... Tak, ale droga nie jest wcale łatwa. Stykamy się z wieloma oporami. Ot, na przykład - zwrócił się do nasz próś

Rozmawiał: J. KATARASINSKI

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 212 (6139) 2

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. MO 07 400-00 590-00
Kom. MO m. Łodzi 232-22
Pogot. Energetyczne 334-28
Straż Pożarna 08
Inform. telefoniczna 03
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświat. Ulic 230-89
Pogot. PZMot. 533-09
TEATR PÓWSECHNY
TEATR ARLEKIN
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK
MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA
WYSTAWY
DOM TECHNIKA
SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ
ZOO
POLONIA
WISLA

CO? gdzie? KIEDY?

- WOLNOŚĆ - „Viva Maria”
WIEKNIARZ - „Don Gabriel”
ZACHETA - „Kim pan jest, doktorze?”
SYLOWY - LETNIE
TATRY - LETNIE
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK
MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA
WYSTAWY
DOM TECHNIKA
SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ
ZOO
POLONIA
WISLA

DIZYURY SZPITALA

- Szpital im. dr H. Wolf
Szkolny
WÓZEK inwalidzki
SZCZENIETA
PIANINO
SAMOCHÓD

Zmiana numerów telefonów

- Spółdzielnia Pracy Konserwacyjno-Remontowa
„MIKRUSA”
„SKODĘ 1102”
„MOSKWIĆKA 400”
MOTOCYKL „WSK”
LOKALE
POZNAŃ - 2 pokoje
DUŻE 2 pokoje
KAWALERKĘ w blokach
SAMOTNY poszukuje
GARAZ blisko Ronda
OLSZTYN - 2 pokoje
PANIENKA poszukuje
INŻYNIER na stanowisku
POKOJU sublokatorskiego
POKOJU sublokatorskiego
2 POKOJE, kuchnia
POKOJU sublokatorskiego
2 POKOJE, kuchnia
LÓDZKI Radioklub LOK

PIESEK ezatny, podpalany zginął w okolicy Limanowskiego.

PIESEK ezatny, podpalany zginął w okolicy Limanowskiego. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Drukarska 12 m. 16, Kolodziejscy. 27249 g

KURSY języków obcych dla początkujących i zaawansowanych we własnym ośrodku oraz w zakładach pracy i szkołach

PRACOWNICY POSZUKIWANI MISTRZÓW na tkalnie i zgrzeblarnie (wymagane wykształcenie średnie techniczne)

Zapisy STUDIUJĄCYCH JĘZYKÓW OBcych ZW. NAUCZ. POLSKIEGO

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego z wieloletnią praktyką

INŻYNIERÓW i techników mechaników na stanowiska kierowników

Zmiana numeru centrali telefonicznej ŁÓDZKIE ZAKŁADY CHEMICZNE

OGŁOSZENIA DROBNE KURSY FINANSOWO-KSIĘGOWE

KUPNO SPRZEDAŻ DOKUMENTY, DZIAŁKI, PIANINO, SAMOCHÓD

Dla maturzystów roczne kursy organizacji i techniki pracy biurowej

Uwaga, kandydaci na wyższe studia! ZAPISY NA 9-MIESIĘCZNE KURSY PRZYGOTOWUJĄCE

ANGIELSKIEGO, francuskiego w małych grupach

KURSY zawodowe I i II kat. oraz amatorskie

NAGROBKI Z LASTRICO ODŚWIEŻANIE NAGROBKÓW PODOKIENNIKI (parapety do okien)

Jeszcze w roku 1000-lecia 500.000 zł masz okazję wygrać

